

UZASADNIENIE

Powódka M. P. (1) (obecnie P. – S.) w pozwie z dnia 23 września 2014 roku domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych S. J. (1) i J. J. (1) solidarnie kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty i kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustalenia, iż pozwani ponoszą odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 26 maja 2013 roku mogące ujawnić się u powódki w przyszłości. Nadto wniosła o zasądzenie solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 26 maja 2013 roku powódka została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w ten sposób, że w K. na jezdnię nagle wtargnął pies należący do pozwanych, prosto pod koła motocykla m-ki K. o nr rej. (...), którego pasażerką była powódka, powodując wywrócenie się motoru.

W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci urazu nadgarstka i ręki, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz urazu kolana prawego. W trakcie leczenia u powódki pojawiły się torbiele stawu kolanowego prawego, wymagające leczenia operacyjnego. Do chwili obecnej powódka zmaga się z dolegliwościami bólowymi okolic kolana. Ponadto zaczęły się pojawiać u powódki nawracające stany wyłączenia, w związku z czym podjęła leczenie psychiatryczne i neurologiczne. W trakcie leczenia zdiagnozowano u niej nieokreślone zaburzenia psychiatryczne organiczne lub objawowe, co może wskazywać, że w wyniku wypadku doszło u powódki do uszkodzenia CUN.

Z uwagi na fakt, iż do zdarzenia doszło z winy pozwanych właścicieli psa, polegającej na niezachowaniu należytych środków nadzoru nad nim, powódka zgłosiła szkodę najpierw do ubezpieczyciela, a po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia – samym pozwanym. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powódka otrzymała kwotę 4.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Wezwanie do zapłaty skierowane bezpośrednio do pozwanych pozostało bezskuteczne.

(pozew k. 3-6)

Powód G. S. (1) w pozwie z dnia 23 września 2014 roku (sygn.. akt I C 294/15) domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych S. J. (1) i J. J. (1):

- kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2.214 złotych tytułem dalszego odszkodowania obejmujące naprawienie szkody w pojeździe wraz z ustawowymi odsetkami,
- kwoty 1.453 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów mienia zniszczonego w wypadku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

ustalenia, iż pozwani ponoszą odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 26 maja 2013 roku mogące ujawnić się u powoda w przyszłości. Nadto wniósł o zasądzenie solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 26 maja 2013 roku powód został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w ten sposób, że w K. na jezdnię nagle wtargnął pies należący do pozwanych, prosto pod koła kierowanego przez powoda motocykla m-ki K. o nr rej. (...), powodując wywrócenie się motoru.

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci rany szarpanej kłębu kciuka lewego z blizną pourazową, stłuczenia kolan i stłuczenia stawu skokowego lewego.

Powodowi udzielono pomocy w Szpitalu (...) w C., następnie kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej. W trakcie leczenia u powoda ujawniła się torbiel łąkotki przyśrodkowej oraz cechy niestabilności więzadła (...), które wymagają leczenia operacyjnego. Do chwili obecnej powód zmagają się z dolegliwościami bólowymi okolic stawu skokowego lewego oraz kolana prawego.

Z uwagi na fakt, iż do zdarzenia doszło z winy pozwanych będących właścicielami psa, polegającej na niezachowaniu należytych środków nadzoru nad nim, powód zgłosił szkodę najpierw do ubezpieczyciela, a po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia – samym pozwany. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powód otrzymał kwotę 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego motocykla. Wezwanie do zapłaty skierowane bezpośrednio do pozwanych pozostało bezskuteczne.

(z akt I C 294/15 pozew k. 3-7)

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2015 roku połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z powództwa G. S. (1) ze sprawą z powództwa M. P. (1) przeciwko pozwany J. J. (1) i S. J. (1) o zapłatę, prowadzonej pod sygnaturą I C 293/15

(postanowienie o połączeniu k. 42)

W odpowiedzi na pozew pozwani J. i S. J. (1) wnieśli o oddalenie powództw w całości i o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że powodowie uczestniczyli w wypadku komunikacyjnym w miejscowości K.. W wyniku wtargnięcia psa na drogę został on potrącony przez powoda, co spowodowało, iż powód wraz z pasażerką przewrócili się i przez około 70 m ślizgali się na jezdni. Tak duża odległość świadczy, że prędkość z jaką poruszał się motocykl nie była zgodna z przepisami a wręcz była znaczna w miejscowości z ograniczoną prędkością. Gdyby kierujący zachował prawidłową prędkość, mogłoby to skutkować całkowicie brakiem zdarzenia komunikacyjnego lub jego skutki miałyby zupełnie inne następstwa.

(odpowiedź na pozew k. 49-50).

Pismem procesowym z dnia 1 lipca 2015 roku powodowie rozszerzyli żądanie pozwu, łącznie domagając się zasądzenia na rzecz:

- powódki M. P. (1) kwoty: 13.500 tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 209 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- powoda G. S. (1) kwoty 49.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

a/ od kwoty 23.500 złotych od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

b/ od kwoty 25.500 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany pisma rozszerzającego powództwo,

ponadto kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 2.214 złotych tytułem dalszego odszkodowania obejmującego naprawienie szkody w pojeździe wraz z odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany odpisów pozwu, oraz kwoty 1.453 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów mienia zniszczonego w wypadku wraz z odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

(rozszerzenie pow ództwa k.302-303)

Strona powodowa wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa w całości.

(pismo k. 309a-309b)

W piśmie procesowym z dnia z dnia 11 maja 2017 roku powodowie ponownie rozszerzyli żądanie pozwu, łącznie domagając się zasądzenia na rzecz:

- powódki M. P. (1) kwoty: 13.500 tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z stawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 209 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- powoda G. S. (1) kwoty 56.500 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

a/ od kwoty 23.500 złotych od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

b/ od kwoty 25.500 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym pisma rozszerzającego powództwo,

c/ od kwoty 7.500 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty;

ponadto kwoty 6.000 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pisma do dnia zapłaty, kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 2.214 złotych tytułem dalszego odszkodowania obejmującego naprawienie szkody w pojeździe wraz z odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisów pozwu, oraz kwoty 1.453 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów mienia zniszczonego w wypadku wraz z odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

(pismo k. 373-374)

Pozwani podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(odpowiedź na rozszerzenia powództwa k. 407)

W toku sprawy powódka zmieniła nazwisko z P. na P. – S..

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 26 maja 2013 roku powód G. S. (1) kierował motocyklem marki K. (...) o nr rej. (...) stanowiącym jego własność. Pasażerką motocykla była powódka M. P. (1) obecnie P. – S.. Motocykl poruszał się z prędkością około 101,60 km/h. Przed miejscowością K. na jezdnię nagle wtargnął pies należący do pozwanych. Pies wpadł prosto pod koła kierowanego przez powoda motocykla, powodując jego wywrócenie. W chwili zdarzenia pozwanych nie było w miejscu zamieszkania i pies pozostawał bez opieki.

Pozwany S. J. (1) został ukarany mandatem, który przyjął.

Powodowie zostali przewiezieni do Szpitala (...) w C..

Po wypadku powódka była obolała, nie wiedziała co się dzieje, była w szoku. Już w domu powódka zaczęła odczuwać narastające bóle głowy, „zawieszała się”, wyłączała się i nie wiedziała, co się dzieje. 4 dni po wypadku powódka ponownie udała się do szpitala, gdzie zatrzymano ją na obserwacji, z powodu podejrzenia wstrząśnienia mózgu. Objawy, jakie zaobserwowała powódka wskazywały na nieleczone wstrząśnienie mózgu. Lekarz zalecił powódce,

konsultacje neurologa, psychiatry i psychologa oraz leki, które miały prowadzić do rozszerzenia naczyń krwionośnych. Przez okres 3 miesięcy powódka była na zwolnieniu lekarskim. Do chwili obecnej powódka jest pod opieką psychiatry, przyjmuje lekarstwa.

W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia ręki prawej z otarciami naskórka, stłuczenia 1/3 dalszej uda prawego i kolana prawego z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej, stłuczenia podudzia lewego.

Wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu lękowo – depresyjnego. Objawiały się one niepokojem, obniżeniem nastroju i aktywności, zaburzeniami snu, trudnościami w koncentracji uwagi oraz niejasnymi diagnostycznie trudnościami w wypowiedaniu się.

Powódka zrezygnowała z kontynuacji leczenia i zdecydowała się na powrót do pracy.

W wyniku wypadku powód G. S. (1) doznał stłuczenia karku z następowym przykurczem w zakresie odcinka szyjnego kręgosłupa, rany szarpanej kłębu kciuka lewego z ubytkiem skóry leczonej operacyjnie, stłuczenia obu kolan, z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej kolana prawego, stłuczenia stawu skokowego – goleniowego lewego. Powód kontynuował leczenie prywatnie. Był na emeryturze, więc nie korzystał ze zwolnień lekarskich. W czasie rekonwalescencji miał trudności z samodzielnym wstawaniem czy poruszaniem się po mieszkaniu.

Powód pomagał powódce w opiece nad dziećmi o ogólnej organizacji życia, powódka pomagała mu w codziennych czynnościach.

(dowód: - dokumentacja lekarska powódki k. 12-22,

- dokumentacja fotograficzna k. 75-83,

- notatka urzędowa k. 11

- zaświadczenie lekarskie k. 97-98, k. 397

- zeznania powódki M. S. k. 399 w zw. z k. 118-120,

- zeznania powoda G. S. (1) k. 399- 400 w zw. k. 120-121

- zeznania pozwanego S. J. (1) k. 400 w zw. z k. k. 121-122,

- zeznania świadka R. C. k. 122-123,

- zeznania świadka A. S. k. 123-124,

- zeznania świadka M. L. k. 124)

W opinii z zakresu rekonstrukcji przebiegu zdarzenia drogowego i jej uzupełnieniu biegła A. K. (1) wskazała, iż powód kierując motocyklem poruszał się z prędkością do 110 km/h, na jezdnię wyszedł pies. Powód wykonywał nieskuteczny manewr hamowania i uderzył w niego. Pomimo przekroczenia przez powoda dozwolonej prędkości, nie można przypisać nieprawidłowości ani przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia przez powoda. Motocyklista w podanych okolicznościach nie uniknąłby zdarzenia poruszając się z prędkością 70 km/h, która była w tym miejscu dozwolona.

Mechanizm uszkodzeń pojazdu powoda był analogiczny do zdarzenia – kontakt z psem, wywrócenie się motocykla i tarcie o podłoże.

Promień łuku po którym musiałyby poruszać się motocykl celem ominięcia psa wynosił 45m, maksymalna prędkość na łuku którą musiałyby poruszać motocykl, nie prowadząca do utraty równowagi - wywrócenia motocykla, musiała być mniejsza niż dopuszczalna 70km/h.

(dowód:

- opinia biegłej A. K. z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 138-184,
- odpowiedź na zarzuty do opinii biegłego A. K. k. 314-316)

Biegły z zakresu chirurgii plastycznej A. K. (2) na podstawie przeprowadzonego badania podmiotowego oraz po zapoznaniu się z dokumentacją wskazał, że blizna zlokalizowana na ręce lewej powoda, jest trwałym skutkiem urazu, który spowodował powstanie blizny kciuka lewego. Jest to blizna nieznacznie szpecąca bez zaburzeń funkcji okolicy, w której powstała. Ustalił z tego tytułu trwały uszczerbek na zdrowiu – 3 %.

(dowód:

- opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej A. K. (2) k. 343-349, 360-366)

W opinii sądowno - lekarskiej i jej uzupełnieniu biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii dr n. med. W. Ż. na podstawie przeprowadzonego badania podmiotowego i przedmiotowego oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną wskazał, że u powoda w wyniku zdarzenia doszło do stłuczenia karku z następowym przykurczem w zakresie odcinka szyjnego kręgosłupa, rany szarpanej kłębu kciuka lewego z ubytkiem skóry leczonej operacyjnie, stłuczenia obu kolan, z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej kolana prawego, stłuczenia stawu skokowo goleniowego lewego. Ustalił trwały uszczerbek na zdrowiu (łącznie 20 %) pod postacią przykurczu kręgosłupa szyjnego – 15 %, oraz uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej stawu kolanowego prawego z manifestacją kliniczną – 5%. Biegły wskazał także, że w chwili wypadku u powoda dominowały objawy bólowe wielomiejscowego stłuczenia oraz będące skutkiem leczenia rany dartej ręki lewej. Po wygojeniu ran i wygojeniu przyczepu skóry funkcje ustroju są zadawalające. Zachodzi wysokie prawdopodobieństwo leczenia operacyjnego uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej stawu kolanowego prawego. Aktualnie powód wymaga leczenia fizjoterapeutycznego odcinka szyjnego kręgosłupa i kolana prawego ze względu na ubytek ruchu szyjnego i zanik mięśnia czworogłowego uda prawego. Powód wymagał pomocy osoby trzeciej do czasu wygojenia przeszczepu skóry ręki lewej czyli przez około 6-8 tygodni od chwili wypadku.

Natomiast u powódki biegły wskazał, że w wyniku zdarzenia doszło do skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia ręki prawej z otarciami naskórka, stłuczenia 1/3 dalszej uda prawego i kolana prawego z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej, stłuczenia podudzia lewego. Biegły wskazał, że u powódki wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu pod postacią uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej nie wpływającego na funkcje stawu kolanowego prawego w wysokości 2%. Powódka w chwili wypadku ze względu na ogólne potłuczenie odczuwała znaczne dolegliwości bólowe utrudniające funkcjonowanie w ogóle. Obecnie jest sprawna i samodzielna. Uszkodzenie łąkotki można obecnie uznać za nieme klinicznie, może jednak dojść do zwiększenia istniejącego uszkodzenia, co w konsekwencji może doprowadzić do konieczności leczenia operacyjnego. W ocenie biegłego powódka wymagała pomocy osoby trzeciej przez okres pierwszych 7 dni po wypadku ze względu na wielomiejscowość stłuczeń.

(dowód:

- opinia biegłego ortopedy – traumatologa W. Ż. k. 212-220,
- opinia uzupełniająca biegłego W. Ż. k. 324-325,
- uzupełniająca opinia z zakresu ortopedii k. 437-438
- informacja MOPS)

Biegły z zakresu psychiatrii L. C. na podstawie przeprowadzonego badania oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną w opinii sądowo – psychiatrycznej wskazał, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26 maja 2013 roku u powódki wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu lękowo – depresyjnego, które objawiały się niepokojem, obniżeniem nastroju i aktywności, zaburzeniami snu, trudnościami w koncentracji uwagi oraz niejasnymi diagnostycznie trudnościami w wypowiedaniu się. Biegły stwierdził, że na skutek wypadku powódka poniosła długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym, który określił na 5% w pierwszym roku po wypadku.

(dowód:

- opinia biegłego specjalisty psychiatry L. C. k. 241-249)

Ponadto biegły z zakresu neurologii J. K. w opinii sądowo – lekarskiej oraz jej uzupełnieniu na podstawie przeprowadzonego badania, akt sprawy oraz dokumentacji medycznej wskazał, że powódka w wyniku wypadku doznała urazu głowy, który skutkował przewlekłymi bólami głowy z zaburzeniami koncentracji, objawy ustąpiły po kilku miesiącach. Biegły ocenił, że powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 5%. Jednakże uszczerbek ten jest mieszany, tj. neurologiczno-psychiatryczny, łączący pourazowe bóle głowy, zaburzenia koncentracji i zaburzenia nerwicowo-depresyjne. Dodatkowo wskazał, że nie ma podstaw do sumowania uszczerbków na zdrowiu stwierdzonych przez neurologa oraz psychiatrę, jest to uszczerbek łączny, w ocenie biegłego wynoszący 5%.

(dowód:

- opinia sądowo lekarska z zakresu neurologii J. K. k. 251-254,

- uzupełniająca opinia z zakresu neurologii k. 411)

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległy ubrania powoda 2 kaski oraz motocykl.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód – zeznania powoda

i zeznania powódki j.w.)

Ubezpieczyciel decyzjami z dnia 30.08.2013r. i 07.08.2013r. przyznał powodowi odszkodowanie i zadośćuczynienie. Powódce zadośćuczynienie w wysokości 4.000zł. i powodowi w wysokości 15.000zł. z tytułu odszkodowania za motor i zniszczone mienie oraz 1000zł zadośćuczynienia.

(okoliczności bezsporne ponadto dowód:

z akt I C 294/15 - decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 18,

- decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 19,

akta szkody U (...), U (...))

W związku z zaistniałym wypadkiem, powodowie pismami z dnia 7 kwietnia 2014 roku zwrócili się do pozwanych o zadośćuczynienie za doznane krzywdy, co pozwani pozostawili bez odzewu.

(dowód: bezsporne nadto

- wezwanie do zapłaty k. 23-25

z akt I C 294/15 – wezwanie do zapłaty k. 20-25,

- zeznania powoda, powódki, pozwanego S. J. j.w.)

Przed wypadkiem powód G. S. (1) był już emerytowanym policjantem, zajmował się hobbystycznie motocyklami. Był aktywny fizycznie, jeździł na rowerze, biegał, lubił podróżować na motocyklu. Również powódka M. S., lubiła w ten sposób spędzać czas wolny. Powódka jest policjantką, pracuje w administracji, ma dwoje dzieci, po wypadku nie mogła sama się nimi zajmować pomagał jej w tym G. S. (1). Ona sama pomagała G. S. (1) w różnych sytuacjach, w których z uwagi na ograniczenia fizyczne on sam sobie nie radził.

Po wypadku oboje zrezygnowali z uwagi na dolegliwości bólowe kolan z podróżowania motocyklem. Powód sprzedał swój motocykl ponieważ stan kolana nie pozwalał mu na jazdę na nim.

Pozwani są emerytami, nie mają nikogo na utrzymaniu. Utrzymują się z emerytur w kwocie 1700zł i 960zł. Pies pozwanych na co dzień przebywał w kojcu, pozwany sam opiekował się psem, wyprowadzał go na spacer.

(dowód: zeznania powodów i pozwanego S. J. (1) j.w.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa M. S. i G. S. (1) zasługują na uwzględnienie częściowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników procesowych nie prowadząc postępowania dowodowego z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe i częściowo prywatne złożone przez strony do akt, żadna ze stron nawzajem nie kwestionowała ich prawdziwości czy i wiarygodności, nie budziły one również wątpliwości Sądu. Podstawę ustaleń stanowiła w istotnym zakresie dokumentacja lekarska sporządzona w Szpitalu (...) w C..

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadków R. C., A. S., które są spójne, jednakże nie uzupełniały się z zeznaniami powodów w zakresie wskazania, iż pies pozwanych biegał po wsi bez nadzoru, albowiem wskazani świadkowie nie potwierdzili tej okoliczności.

W ocenie Sądu przedłożona przez powoda G. S. (1) zestawienie uszkodzonej odzieży kasku, ich przypuszczalnej wartości oraz opinia prywatna sporządzona na potrzeby postępowania likwidacyjnego nie mogły stanowić dowodu w niniejszej sprawie skutkującego wykazaniem poniesionej przez powoda szkody. Pozwani kwestionowali roszczenia powodów w całości zatem rzeczą powoda było zaoferowanie dowodów pozwalających na ocenę wysokości szkody. Dlatego też ostatecznie Sąd pominął dowód z kalkulacji i zestawienia sporządzonego przez powoda.

Zeznania powodów G. S. (1) i M. S., zasługują na wiarę w zakresie, w jakim korespondują z zeznania świadka M. L. co do okoliczności zdarzenia i jego przebiegu oraz skutków. Jednocześnie podkreślić trzeba, że zeznania powodów w pewnej części mają charakter wyłącznie subiektywnej oceny, co do swobodnego poruszania się psa pozwanych na terenie miejscowości i związanego z tym brakiem pieczy ze strony pozwanych. Dlatego też w tym zakresie zeznania te okazały się nieprzydatne dla poczynionych przez Sąd ustaleń.

Ponadto Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom powodów w powiązaniu z załączoną do akt historii choroby powodów, które to dowody w sposób jasny i precyzyjny pozwoliły ustalić czasookres hospitalizacji powodów, rodzaje wykonanych zabiegów i badań oraz ich wyników.

Sąd zasadniczo dał wiarę zeznania pozwanego w zakresie istotnym dla sprawy tj przysługującego mu prawa własności psa oraz sytuacji rodzinnej i majątkowej pozwanych. Równocześnie należy wskazać, że bez znaczenia dla sprawy pozostają zeznania pozwanego w zakresie czynności wykonywanych przy psie, nie znajdują one odzwierciedlenia w materiale dowodowym. Ostatecznie istotne było, że pozwany przyjął mandat karny, potwierdzając w ten sposób, iż był właścicielem psa i poczuwał się do odpowiedzialności za niego.

W ocenie Sądu w całości należało uwzględnić opinie sądowno-lekarskie wraz ich uzupełnieniami wykonane na potrzeby niniejszego postępowania, które sporządzili biegli: w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii dr n. med. W. Ż., neurolog

J. K. i chirurg plastyk – A. K. (2), odpowiada ona na pytania Sądu i wątpliwości stron. W ocenie Sądu opinie te są kompletne, wyczerpujące i sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej, której dotyczyły. Nadto opinie te, uwzględniają w sposób rzetelny wszystkie wytyczne Sądu, przebieg zdarzenia z dnia 26.05.2013r. Biegli w oparciu o wszechstronną analizę przedstawionej dokumentacji lekarskiej oraz badanie powodów, wydali opinie kategoryczne i dokładne, zaś komunikatywność zawartych w nich sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych ocen oraz poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich. Brak także w tychże opiniach wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Żadnych wątpliwości nie budzi przy tym fachowość i kompetentność biegłych, którzy posiadają wystarczającą wiedzę w dziedzinie, w której się wypowiadali. Opinie te tworzą wraz z zeznaniami stron i świadków oraz z dokumentacją lekarską wzajemnie uzupełniającą się całość.

Podobnie Sąd ocenia opinię sporządzoną na potrzeby niniejszej sprawy przez A. K. – w zakresie rekonstrukcji zdarzenia z dnia 26 maja 2013r i ceny stopnia przyczynienia się powodów do jego zaistnienia oraz skutków. Biegła kategorycznie wskazała, że nawet gdyby powodowie poruszali się z dopuszczalną w tym rejonie prędkością w analizowanej sytuacji nie uniknęliby wypadku. Nagłe zdarzenie jakim charakteryzuje się wtargnięcie zwierzęcia na drogę nie pozwala przy poruszaniu się motocyklem uniknięcia wypadku – poprzez wyminięcie przeszkody. Biegła jednoznacznie wskazała, że promień łuku po którym musiałby poruszać się motocykl celem ominięcia psa wynosił 45m, maksymalna prędkość na łuku którą musiałby poruszać motocykl, nie prowadząca do utraty równowagi - wywrócenia motocykla, musiała być mniejsza niż dopuszczalna 70km/h.

W ocenie Sądu na chwilę orzekania żadna z istotnych okoliczności nie pozostawała niewyjaśniona, bowiem opinie pisemne biegłych, dołączona dokumentacja lekarska oraz zeznania powodów w sposób jasny i precyzyjny pozwoliły na ustalenie przebiegu zdarzenia i jego konsekwencji. Dlatego też Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków. To rzeczą pozwanych – reprezentowanych przez pełnomocnika jest takie sformułowanie wniosków dowodowych aby było możliwe uzyskanie istotnych w sprawie wiedzy specjalistycznej od biegłego. Biegła sporządziła opinie, które odpowiedziały na wszystkie istotne wątpliwości w sprawie.

W niniejszej sprawie powód G. S. (1) domaga się od strony pozwanej, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu poza ustaleniem odpowiedzialności pozwanych odpowiedzialności za skutki wypadku wniósł o zasądzenie łącznie kwoty 56.500 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

a/ od kwoty 23.500 złotych od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

b/ od kwoty 25.500 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany pisma rozszerzającego powództwo,

c/ od kwoty 7.500 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty;

ponadto kwoty 6.000 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany odpisu pisma do dnia zapłaty, kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 2.214 złotych tytułem dalszego odszkodowania obejmującego naprawienie szkody w pojeździe wraz z odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwany odpisów pozwu, oraz kwoty 1.453 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów mienia zniszczonego w wypadku wraz z odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Natomiast powódka domaga się od strony pozwanej po sprecyzowaniu żądania pozwu poza ustaleniem odpowiedzialności pozwanych odpowiedzialności za skutki wypadku wniosła o zasądzenie łącznie kwoty 13.500 tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 100 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Należy zaznaczyć, iż w sytuacji, gdy w drodze wyprowadzenia wniosku z faktów już udowodnionych lub niewymagających dowodu możliwe jest ustalenie faktu wskazującego na odpowiedzialność osoby, od której poszkodowany domaga się odszkodowania - art. 231 k.p.c., ma miejsce swoiste odwrócenie ciężaru dowodu polegające na tym, że na osobie, od której poszkodowany domaga się odszkodowania, spoczywa ciężar obalenia faktu stanowiącego podstawę domniemania faktycznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1986 r., I CR 34/86, Legalis nr 25272).

Odnosząc się do rozpatrywanej sprawy, zdaniem Sądu, powodowie udowodnili przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanych.

Co do zasady

Zgodnie z art. 431 § 1 k.c. kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody **niezależnie od tego**, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Powołany przepis kreuje domniemanie winy w nadzorze wyrażające się w założeniu, że szkoda powstała na skutek nienależytego sprawowania nadzoru. Jest to domniemanie wzruszalne, co oznacza, że pozwany mógłby uwolnić się od odpowiedzialności wykazując dochowanie należytej staranności w nadzorze nad zwierzęciem, a więc dopełnienia obowiązków, jakie w konkretnej sytuacji spoczywały na nim, jako chowającym zwierzę.

Obowiązki strony powodowej sprowadzały się natomiast do wykazania, że pozwany chowa zwierzę, faktu szkody, jej zakresu oraz związku przyczynowego pomiędzy niedopełnieniem obowiązków w nadzorze nad zwierzęciem a zaistniałą szkodą.

W ocenie Sądu powodowie wykazali, że do zdarzenia doszło w wyniku wtargnięcia na jezdnię psa, będącego własnością pozwanych. Wtargnięcie przez psa chowanego przez pozwanych potwierdza pośrednio samo zachowanie się pozwanego, który przyjął bez zastrzeżeń mandat karny - jako osoba dorosła, mająca świadomość konsekwencji z tego płynących (pozwany jest emerytowanym policjantem). Bezpośrednio po zdarzeniu pozwany w istocie nie kwestionował zatem ani faktu wtargnięcia na jezdnię właśnie przez jego psa.

Jednocześnie w ocenie Sądu pozwani nie zdołali obalić domniemania ich winy w nadzorze.

Pozwani jako osoby dorosłe i świadome, iż może dojść do takiej sytuacji, winni przedsięwziąć odpowiednie środki, które zapobiegłyby samouwolnieniu się psa z posesji, np. w postaci trzymania psa na uwięzi.

Powodowie wykazali w zaistnieniu zdarzenia z dnia 26 maja 2013 roku, zarówno wystąpienie szkody, a nadto związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zachowaniem psa będącego własnością pozwanych a wypadkiem i doznanymi przez nich obrażeniami. Pozwani winni byli dolożyć staranności przy chowaniu psa. Na nich spoczywał ciężar dowodu.

W konsekwencji Sąd uznał, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy brakiem należytej staranności, a szkodą doznaną przez powodów.

W związku z przypisaniem pozwanym odpowiedzialności z art. 431 k.c., otwartą pozostawała kwestia wysokości przysługującego powodce M. S. oraz powodowi G. S. (1) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania za poniesioną szkodę.

Zrzut przyczynienia się powodów do zaistnienia szkody:

Zgodnie z art. 361kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W konsekwencji pozwani są – w granicach swojej odpowiedzialności – odpowiedzialni jedynie za normalne następstwa zdarzenia z dnia 26 maja 2013r. związane z udziałem ich psa.

Wobec podniesionego zarzutu przyczynienia się powodów – Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków A. K. oraz uzupełniająco dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii Dr. n.med. W. Ż.. Z opinii tych jednoznacznie wynika, że powód G. S. (1) nie miał możliwości uniknięcia zdarzenia, a przy dozwolonej prędkości 70km/h nawet nie doprowadziłby do zmniejszenia urazów doznanych w związku ze zdarzeniem. Sama powódka M. S. była jedynie pasażerem pojazdu kierowanego przez drugiego z powodów, nie miała wpływu na tempo i charakter jazdy. W konsekwencji zarzut ten w odniesieniu do powódki nie mógłby mieć znaczenia nawet przy ustaleniu jakiegokolwiek przyczynienia G. S. (1). Każdemu z powodów przysługują odrębne roszczenia wprawdzie z tego samego zdarzenia i tej samej podstawy prawnej jednak zindywidualizowane.

W odniesieniu do żądanego zadośćuczynienia:

Artykuł 444 § 1 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W wypadkach przewidzianych w przepisie art. 444 k.c. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (przepis art. 445 § 1 k.c.).

W wyniku krytycznego zdarzenia powodowie doznali uszkodzeń ciała, jakim jest w rozumieniu przepisów art. 444 § 1 k.c. i art. 445 k.c. "(...) takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenie poważne np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp." oraz rozstroju zdrowia jakim w rozumieniu wskazanych przepisów jest "(...) takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia." (wyrok SN z dnia 12 marca 1975 roku, sygn. II CR 18/75, Legalis 18623).

Biegły lekarz dr n. med. W. Ż. w sporządzonej opinii wskazał, że w związku z wypadkiem powódka doznała urazu w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia ręki prawej z otarciami naskórka, stłuczenia 1/3 dalszej uda prawego i kolana prawego z uszkodzeniem łokotki przyśrodkowej, stłuczenia podudzia lewego. Co stanowi 2 % uszczerbku na zdrowiu.

Natomiast biegły specjalista psychiatra L. C. stwierdził, że w wyniku zdarzenia u powódki wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu lękowo – depresyjnego. Objawiały się one niepokojem, obniżeniem nastroju i aktywności, zaburzeniami snu, trudnościami w koncentracji uwagi oraz niejasnymi diagnostycznie trudnościami w wypowiedaniu się co stanowi 5% uszczerbku na zdrowiu. Jak wskazał biegły z zakresu neurologii J. K. uszczerbek ten jest równy uszczerbkowi stwierdzonemu przez niego. Łącznie powódka doznała 7% uszczerbku na zdrowiu.

Biegły lekarz dr n. med. W. Ż. w sporządzonej opinii wskazał, że w związku z wypadkiem powód G. S. (1) doznał stłuczenia karku z następowym przykurczem w zakresie odcinka szyjnego kręgosłupa, rany szarpanej kłębu kciuka lewego z ubytkiem skóry leczonej operacyjnie, stłuczenia obu kolan, z uszkodzeniem łokotki przyśrodkowej kolana prawego, stłuczenia stawu skokowego – goleniowego lewego i ustalił uszczerbek na zdrowiu wynoszący łącznie 20 %. Natomiast biegły z zakresu chirurgii plastycznej A. K. (2) ustali, iż w wyniku wypadku u powoda powstała blizna kciuka lewego. Jest to blizna nieznacznie szpecąca bez zaburzeń funkcji okolicy, w której powstała. Ustalił z tego tytułu trwałe uszczerbek na zdrowiu – 3 %. Łącznie trwałe uszczerbek wyniósł u powoda 23%.

Przechodząc do rozważań w tym zakresie należało zaznaczyć, iż stosownie do art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę może domagać się poszkodowany, który w wyniku czynu niedozwolonego doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ustawodawca nie sprecyzował sposobu ustalania wysokości świadczeń z tego tytułu, pozostawiając decyzję w tym przedmiocie sędziowskiemu uznaniu, opartemu na całokształcie okoliczności danej sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia odpowiedniej sumy, to jest takiej, która opowiada krzywdzie, ale nie jest nadmiernie wygórowana na tle stosunków majątkowych społeczeństwa. Przez krzywdę należy rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości

oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. W pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłości. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 OSNP 16/2000, poz. 626, Biul. Inf. Pr. 2000 nr 4, str. 78, Legalis 47791).

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie winno ono być utrzymane w rozsądnych granicach. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną na tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. (uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNC 9/1974, poz. 145, Legalis 17569). Istotne jest także to, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, powinno zatem uwzględniać w sposób całościowy wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości.

W odniesieniu do żądania zadośćuczynienia, dla oceny tego roszczenia, istotne jest ustalenie przesłanek wyznaczających rozmiar krzywdy, a co za tym idzie, wysokość należnego powodom zadośćuczynienia.

Przy ocenie rozmiaru przyznanego zadośćuczynienia Sąd rozważał wskazówki zawarte w bogatym w tym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego. W art. 445 § 1 k.c. dotyczącym zadośćuczynienia pieniężnego, ustawodawca posługuje się pojęciem niedookreślonym "suma odpowiednia". Poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. sygn. akt III CZP 37/73 OSNC 1974/9/145). Zadośćuczynienie powinno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienie psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z urazami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r., sygn. akt III APr 43/94 Legalis 33560). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r. sygn. akt II CR 57/72, określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień. Przyznanie zadośćuczynienia nie wymaga zatem w zasadzie oceny rozmiaru szkody związanej z uszczerbkiem na zdrowiu, kosztami wynikłymi z uszkodzenia ciała czy utratą zdolności zarobkowej lub zwiększeniem potrzeb, albo zmniejszeniem widoków na przyszłość; istotne są natomiast okoliczności składające się na pojęcie krzywdy, które nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub majątkowej poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98, Legalis 43625). Ponadto w ramach art. 445 §1k.c. uwzględniane są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Stąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 lutego 1998 r. I ACa 715/97, Legalis 41831).

Treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05, Legalis 354618 wskazuje, iż na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nieznajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu najbardziej zobiektywizowaną metodą pomocniczą dla ustalenia należnego powodom zadośćuczynienia z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu będzie odniesienie ustalonego trwałego uszczerbku na

zdrowiu do minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w dacie zamknięcia rozprawy tj. 2.100zł za każdy ustalony uszczerbek na zdrowiu. W kwocie tej bowiem, jako podstawowemu miernikowi stopy życiowej społeczeństwa można zawrzeć wszelkie niedogodności i ograniczenia związane z okresem rekonwalescencji i powrotem do zdrowia, jak również dolegliwości bólowe i cierpienia, które niewątpliwie nieodłącznie wiążą się z ustaleniem trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Okoliczności sprawy a także stwierdzony 23 % trwały uszczerbek na zdrowiu powoda G. S. (1) oraz 7% uszczerbek na zdrowiu powódki M. S. pozwala na ustalenie, iż zasądzone przez Sąd zadośćuczynienie w wysokości żądanej przez powodów nie może być uznane za naruszające dyspozycje art. 445 k.c.

W odniesieniu do powódki **M. S.** zasadne byłoby zadośćuczynienie w kwocie 14.700zł (7* 2.100 – najniższe wynagrodzenie) pomniejszone o zadośćuczynienie już wypłacone przez ubezpieczyciela pozwanych - w kwocie 4000zł.

Sąd miał przy tym na względzie fakt, że w dacie wypadku powódka była osobą młodą (aktualnie ma 42 lata). Prowadziła aktywne życie, samodzielnie sprawowała pieczę nad dwójką swoich dzieci. Wskutek wypadku była zachwiana psychicznie i splątana, doznała szeregu ograniczeń i trudności wpływających na jakość jej życia, które uległo odmianie zostało zdeterminowane konieczności leczenia i zmiany planów na przyszłość. Musiała korzystać ze zwolnienia lekarskiego w celu podjęcia leczenia i liczyć na pomoc bliskich osób.

W odniesieniu do powoda G. S. (1) w ocenie Sądu zadośćuczynienie w wysokości 48.300 zł., pomniejszone o kwotę 1,000 złotych wypłacone przez ubezpieczyciela jest kwotą odpowiednią z uwagi na odniesione przez powoda obrażenia ciała, wiążące się z tym cierpienia fizyczne i doznany uraz psychiczny. Powód w dacie wypadku była osobą sprawną, samodzielną, aktywną. Wskutek doznanego urazu przez dłuższy czas był uzależniony od osób trzecich, ich opieki i pomocy. Nie mógł sam zadbać o swoje potrzeby i żyć na swój sposób. Zdecydowanemu pogorszeniu uległa jakość jego życia.

Biegli stwierdzili łącznie u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 26 maja 2013 na poziomie 23%. I chociaż ustalenia co do wysokości tego uszczerbku w sprawie cywilnej o zadośćuczynienie mają jedynie charakter pomocniczy, to z pewnością obrazują skalę i nieodwracalność następstw wypadku dla zdrowia powódki. Biegli także jednoznacznie stwierdzili, że wszystkie zgłaszane obecnie przez powoda dolegliwości są bezpośrednim następstwem wypadku.

Na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia rzutowały okoliczności związane z wpływem wypadku na codzienne funkcjonowanie i jego dotychczasowy sposób życia. Obecnie powód odczuwa ciągle dolegliwości bólowe. Musiał zrezygnować z jazdy na motocyklu, która była jego pasją.

Przed wypadkiem powód poruszał się swobodnie. W związku z tym należało przyjąć, że zmiany w codziennym funkcjonowaniu powoda po wypadku - a wszystko na to wskazuje, że są to zamiany trwałe - są znaczne.

Uwzględniając wszystkie omówione okoliczności faktyczne sprawy rzutujące na wysokość zadośćuczynienia Sąd uznał, że rozmiar krzywdy fizycznej i cierpien psychicznych, jakich powód doznał w związku z przedmiotowym wypadkiem był znaczny. Przedstawione okoliczności wskazują na to, że zaistniałe zdarzenie w istotny sposób zaważyło na jego życiu. Doznany w wypadku uraz do dziś skutkuje ograniczoną sprawnością fizyczną i dolegliwościami bólowymi, a wobec stwierdzenia trwałości opisanych następstw wypadku, zaważy istotnie na jego dalszym życiu. Powód w chwili wypadku był osobą sprawną, samodzielną, a w następstwie wypadku jego sprawność fizyczna została nieodwracalnie ograniczona, co w przypadku mężczyzny jest szczególnie dotkliwie odczuwalne.

Mając na względzie pomocniczy charakter ustalonego przez biegłego procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda, wskazać należy że na kwotę ustalonego zadośćuczynienia składa się 48.300 z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu - 23*2.100zł, za każdy procent uszczerbku w tym 1.000zł wypłaconego w postępowaniu likwidacyjnym przez ubezpieczyciela pozwanych.

Reasumując, Sąd ocenił, że powodowi należy się stosowna rekompensata pieniężna. Mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową. W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia przyznana każdemu z powodów jest utrzymana w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć jego poczucie krzywdy i odczuwane dolegliwości powstałe w związku z wyrządzoną szkodą.

Odszkodowanie z tytułu kosztów opieki.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się również zasądzenia na ich rzecz kwoty po 100 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, której powodowie wymagali po powrocie ze szpitala do domu.

W myśl przepisu art. 444 §2 kc jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Przez zwiększenie się potrzeb poszkodowanego należy rozumieć konieczność pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi także wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki. W ocenie Sądu niewątpliwym jest, iż powodowie z uwagi na odniesione wskutek wypadku obrażenia wymagali opieki osób trzecich. Powód przez okres 6 do 8 tygodni wymagał opieki osób trzecich natomiast powódka przez pierwszych 7 dni po wypadku

Należy podkreślić, że Sąd w całości akceptuje, w świetle orzecznictwa, pogląd wyrażony przez powodów, iż nawet bezpłatne sprawowanie opieki nad poszkodowanym przez członków jego rodziny lub opiekunkę nie pozbawia go roszczenia o zwrot tych kosztów odpowiadającego wartości opieki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17.06.2014r. w sprawie I ACa 232/14, Legalis 1067286 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.06.2014r. w sprawie I ACa 44/14, Legalis 1219141). Mając na uwadze powyższe Sąd ocenił, iż w niniejszej sprawie, co do zasady, spełnione zostały przesłanki uprawniające powodów do żądania odszkodowania w tym zakresie. Wskazać trzeba, że zwiększone potrzeby powodów w zakresie pomocy osób trzecich, winny być mierzone rzeczywistą wartością świadczeń opiekuńczych koniecznych z uwagi na następstwa wypadku z dnia 26 maja 2013 r.

Powodowie wskazywali, że wynagrodzenie za godzinę opieki kształtuje się na poziomie 11,90 złotych brutto za 1 godzinę. Sąd dokonując wyliczenia należnego odszkodowania przyjął, że wynagrodzenie za 1 godzinę opieki należy określić kwotą 10 złotych netto, albowiem opieka była sprawowana przez osoby najbliższe, nie płacące podatku czy składek na ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne wynikające z podjętej pracy. Kwota ta nie jest zawyżona, również w warunkach wiejskich. Tym samym Sąd wyliczył, że wynagrodzenie za opiekę za 6 tygodni wynosi 2.520 zł (6 tygodni x 7 dni x 6h x 10 zł). Kwota ta stanowiłaby poniesioną przez powoda szkodę materialną, gdyby nie korzystał on z pomocy rodziny. Natomiast powódka poniosłaby szkodę w wysokości 420 złotych (7 dni x 6h x 10 zł). Przy czym powodowie opiekowali się sobą nawzajem. Jednakże powodowie wnieśli o orzeczenie kwoty po 100 złotych z tego tytułu. W konsekwencji na podstawie wskazanych przepisów Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powodów po 100 złotych z tytułu zwrotu kosztów opieki – zgodnie z żądaniem pozwu.

Ponadto powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 6.000 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, jako leczenia przyszłego.

Wprawdzie zgodnie z art. 444§ 1 kc zdanie drugie – na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia (...), jednakże to zadaniem powoda było wykazanie chociażby w przybliżeniu kosztu planowanego leczenia. Zwłaszcza, że powód składając zeznania w niniejszej sprawie wskazał, że w chwili obecnej nie planuje zabiegów z zakresu medycyny estetycznej bo „nie jest modelką”.

Zdaniem Sądu te planowane koszty nie zostały w ogóle przez powoda wykazane. Powód nie przedłożył jakiegokolwiek zestawienia wydatków wskazujących na planowane poddanie się zabiegowi i związanym z tym kosztom. To rzeczą powoda w myśl art. 6 kpc było przedstawienie takich wyliczeń, które mogłyby być podstawą orzekania przez Sąd -

zwłaszcza, że żądanie to ma charakter odszkodowawczy i hipotetycznie możliwe do wyliczenia przez Sąd należności nie powinny być przedmiotem rozstrzygnięcia. Pozwany powinien mieć możliwość dokonania weryfikacji zgłoszonych roszczeń, przy uwzględnieniu rzetelności stron występujących w sprawie. Nie bez znaczenia pozostaje również zgłoszone żądanie – ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku mogące nastąpić w przyszłości, bowiem powód G. S. (1) będzie miał możliwość ponownego zgłoszenia roszczenia w przypadku rzeczywistego poniesienia wydatku związanego z nieplanowanym jeszcze zabiegiem z zakresu medycyny estetycznej w zakresie uszkodzonego kciuka.

Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość.

W pozwie powodowie wnieśli o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość, za skutki wypadku któremu ulegli w dniu 26 maja 2013 roku. Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009r. (sygn. akt III CZP 2/09), pod rządą art. 442 1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

W niniejszej sprawie powodowie w wyniku zdarzenia bezspornie doznali różnorodnych obrażeń ciała, co ma wyraz w trwałych uszczerbkach na zdrowiu. Biegły - lekarz ortopeda w swojej opinii wskazał, że u obojga powodów uszkodzenie łękotki może powodować zwiększenie istniejącego uszkodzenia, co w konsekwencji może doprowadzić do konieczności leczenia operacyjnego.

Równocześnie należy wskazać na lakoniczność twierdzeń pozwu i dalszych pism procesowych pozwalających na dokonanie stosownych ustaleń w oparciu o treść art. 189 k.c. i konieczne było oddalenie tego żądania w stosunku do powódki M. S.. Pozwani zgodnie z art. 361 kc zobowiązani są do naprawienia szkody w zakresie normalnego związku przyczynowego – jeżeli powódka sama z własnej woli nie podjęła się leczenia uszkodzonej łękotki, pomimo istniejących zaleceń, to mogący wystąpić w przyszłości uszczerbek z tym związany, nie jest normalnym następstwem wypadku z dnia 26.05.2013r. W toku postępowania powódka nie wykazywała, aby rezygnacja z leczenia była uzasadniona z punktu widzenia medycznego czy zwykłej dbałości o swoje zdrowie lub wiązała się z jakimkolwiek ryzykiem medycznym. Powódka korzystała z 3-miesięcznego zwolnienia lekarskiego w związku z wypadkiem z dnia 26.05.2013r., miała możliwość i okazję – z uwagi na hospitalizację, podjęcia stosownego leczenia bezpośrednio albo w krótkim czasie po wypadku. Miała zarówno czas jak i sposobność. Z żadnych dowodów zaferowanych w sprawie nie wynikało aby rezygnacja ta była obiektywnie uzasadniona. Dlatego też to żądanie powódki podlegało oddaleniu.

Dodatkowo należy podkreślić, że nawet obecne oddalenie powództwa w tym zakresie nie pozbawia powódki roszczeń związanych z faktycznym pogorszeniem się jej zdrowia wskutek wypadku jakiemu uległa w dniu 26.05.2013r., bowiem art. 442(1)§3 kpc ogranicza uprawionego do zadośćuczynienia czy odszkodowania jedynie terminami przedawnienia.

Z kolei, równocześnie zdaniem Sądu podlegało uwzględnieniu żądanie powoda G. S. (1) dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za mogące się ujawnić skutki wypadku. Powód metodycznie i zdecydowanie dążył do ustalenia zakresu doznanych obrażeń, ich diagnostyka była długa i dopiero w toku niniejszego postępowania ostatecznie oceniono zakres trwałych obrażeń doznanych przez powoda w tym urazu kolana i kciuka oraz ewentualną konieczność podjęcia dalszego leczenia. Konieczne jest zatem uregulowanie uprawnień powoda do powołania się w ewentualnym, przyszłym postępowaniu na ustalenia poczynione w niniejszej sprawie.

Odszkodowanie za szkody w pojeździe i mieniu powoda G. S. (1).

Powód G. S. (1) dochodził również odszkodowania za szkody w pojeździe oraz zwrot kosztów mienia zniszczonego w wypadku.

Powód G. S. (1) przedłożył do pozwu własne zestawienie z dnia 18 lipca 2014 roku, zgodnie z którym łączny koszt rzeczy, które uległy uszkodzeniu w wyniku wypadku wyniósł 1.453 złotych. Do zestawienia tego powód nie dołączył, żadnych weryfikowalnych dowodów.

Brak jest domniemania, że ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego dotyczące szkody majątkowej doznanej przez powoda stanowią rzeczywistą szkodę doznaną w wyniku wypadku. Powód dysponował odpowiednią inicjatywą dowodową, której zaniechał, pomimo jednoznacznemu kwestionowaniu wysokości szkody przez pozwanych. Niewątpliwie w toku tego postępowania powodowi wypłacone zostało odszkodowanie w łącznej kwocie 15.000zł, zatem to rzeczą powoda było wykazanie że kwota ta nie zaspokoila wszystkich jego uzasadnionych roszczeń. (vide akta szkody)

Poniesienie przez powoda szkody w pojeździe oraz mieniu w następstwie wypadku, którego przyczyną było wtargnięcie na jezdnię psa, którego właścicielami byli pozwani w ocenie sądu, kształtuje się na podstawie przepisu art. 431kc.

Opinie i decyzje wydane i sporządzone na potrzeby toczącego się postępowania likwidującego szkodę z ubezpieczenia mienia pozwanych nie mają charakteru dokumentu urzędowego. Są to jedynie dokumenty prywatne sporządzone na potrzeby określonego postępowania.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zatem strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnoszą zarzut naprawienia szkody w toku postępowania likwidacyjnego, to właśnie powód winien był poprzeć zgłoszone roszczenie w kwocie przekraczającej wypłacone odszkodowanie, stosownym materiałem dowodowym, gdy tymczasem temu obowiązkowi nie sprostał.

Zdaniem Sądu nie bez znaczenia dla oceny tego żądania jest również dokonanie stosownej wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela samego powoda z tytułu ubezpieczenia motocykla. Powód nie przedstawił żadnego dokumentu z którego wynikałoby czy i jakie odszkodowania otrzymał z tytułu poniesionej szkody od innych ubezpieczycieli. W tym przypadku wypłacone odszkodowania podlegają sumowaniu i nie mogą być wyższe niż sama szkoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 415 kc a contrario w zw. z art. 431 kc oddalił powództwo w tym zakresie.

Konkluzja

Mając na uwadze powyższe, konkludując, na mocy art. 431 1 kc w zw. z art. 444 §1 i §2 kc i art. 445 §1 kc po uwzględnieniu już wypłaconego zadośćuczynienia Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądając solidarnie od pozwanych na rzecz powódki M. S. kwotę 10.700 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.2016 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za późnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty , a w punkcie III orzeczenia Sąd zasądził solidarnie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda G. S. (1) kwotę 47.300złowych wraz z ustawowymi odsetkami

- od kwoty 23.500 złotych od dnia 29 kwietnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

- za opóźnienie od kwoty 23.800 złotych od dnia 6 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty (data doręczenia pisma rozszerzającego powództwo)

W punkcie II sentencji Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 100zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami jak w pozwie oraz tożsame orzeczenie wydał w odniesieniu do powoda G. S. (1).

W punkcie V. wyroku, na podstawie wskazanych przepisów Sąd ustalił, że pozwani S. J. (1) i J. J. (1) ponoszą odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 26 maja 2013r. mogące ujawnić się u powoda G. S. (1) w przyszłości.

Natomiast w punkcie VI. wyroku – na podstawie przepisów a contrario w zw. z art. 6 kc i 232kpc Sąd oddalił powództwa - powódki co do zapłaty kwoty 1.800zł i ustalenia odpowiedzialności na przyszłości, a w stosunku do pozwanego G. S.

(1) – co do kwoty 9.200zł tytułu zadośćuczynienia oraz co do kwoty 9667zł co do żądania odszkodowania – łącznie 19.467zł.

W związku z tym, że pozwani pozostawali w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art. 476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art. 481 k.c.), powodowie domagali się również ich zasądzenia. W zawisłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia, co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c.

Powodowie domagali się zasądzenia odsetek od żądań sformułowanych w pozwie od dnia 29.04.2014r do dnia zapłaty, z uwagi na zgłoszenie żądania zadośćuczynienia pozwanym pismem z dnia 7 kwietnia 2014r., już po przeprowadzeniu postępowania przez ubezpieczyciela pozwanych z tytułu odpowiedzialności cywilnej, dotyczyło kwoty 23.500zł – G. S. i 16.000zł M. P. – tytułem zadośćuczynienia, po 840zł tytułem kosztów opieki oraz odszkodowania za zniszczone mienie i pojazd. Pozwanym był zanany fakt zaistnienia wypadku, przyczyny tego wypadku, nie kwestionowali swojej odpowiedzialności na etapie postępowania przez ubezpieczyciela. Dlatego też od tej kwoty należało naliczać odstawki ustawowe a następnie od dnia 01.01.2016r. odsetki ustawowe za opóźnienie.

W związku z rozszerzeniem powództwa poza ramy wezwania z dnia 07.04.2014r. w kwocie przekraczającej to wezwanie w odniesieniu do powoda G. S. (1) tj. od kwoty 23.800zł – odsetki zostały zasądzone od doręczenia pełnomocnikowi pozwanych pisma rozszerzającego powództwo (z dnia 1 lipca 2016r) tj. od dnia 6 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie III, IV i V wyroku działając na mocy art. 100 k.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 100 k.c. w przypadku częściowego uwzględnienia żądań stron sąd, kierując się względami słuszności, może dokonać bądź wzajemnego zniesienia kosztów (ale w każdym wypadku obie strony ponoszą te koszty sądowe, które spowodowały swoimi czynnościami), bądź stosunkowego rozdzielenia kosztów, które polega na wyważonym rozłożeniu kosztów pomiędzy stronami, odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione, oraz stosownie do wyniku postępowania (stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań). Wówczas, jak powszechnie się przyjmuje, podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowi suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 oraz art. 99 i dzielona proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną.

Powodowie M. S. i G. S. (1) początkowo dochodzili roszczenia w wysokości po 5000zł tytułem zadośćuczynienia i 100zł tytułem odszkodowania za opiekę osób trzecich, dodatkowo powód dochodził zapłaty kwoty 2214zł tytułem odszkodowania z uszkodzone mienie.

Powódka uiściła opłatę od pozwu w kwocie 255zł, a powód – 439 oraz 1762zł tytułem kosztów biegłych, przy rozszerzeniu powództwa powodowie nie uiścili dodatkowych opłat sądowych.

Każda ze stron postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika - powód i pozwany przez adwokatów. Stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 5 000 zł do 10 000 zł, wynosiła 1200 zł. i miała zastosowanie do zakończenia postępowania w I instancji – zgodnie z §4 ust. 2 Rozporządzenia oraz Rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. - §21.

Dlatego też oddalenie żądań powodów w pozostałym zakresie nie miało wpływu na wysokość należnego im zwrotu kosztów, bowiem w zakresie (wartości przedmiotu sporu) objętym pierwotnym żądaniem powodowie w istocie nie ulegli pozwany. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanych S. J. (1) i J. J. (1) solidarnie na rzecz powódki M. S. kwotę 1472zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu w tym kwotę 1217zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa oraz na rzecz powoda G. S. (1) kwotę 3418zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1217zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

W zakresie kosztów i zwrotu wydatków na rzecz Skarbu Państwa – w tym opłat od rozszerzonych powództw i wynagrodzenia biegłych sądowych 6064,77zł Sąd, odstąpił od obciążenia pozwanych tymi kosztami z uwagi na ich sytuację majątkową i charakter sprawy.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

2018-01-31